

Nieznany sprawca podciął ponad 30 drzew w Warmińsko-Mazurskim

Dodano: 29.05.2019

Nieznany sprawca podciął 34 pnie, rosnących na skraju drogi drzew, w okolicach miejscowości Dęby.



Dęby. Drzewa są tak poważnie uszkodzone, że, w ocenie ekspertów, w ciągu najbliższych lat mogą obumrzeć.

Rośnie tam 28 dębów szypułkowych, z których niektóre mają po 400 cm obwodu. Nie wiadomo, kiedy doszło do uszkodzenia drzew. Policja w Braniewie zna sprawę od jesieni, ale dotąd nie udało się ustalić sprawców uszkodzenia drzew.

Ale nie odpuszczamy tego. Wciąż próbujemy dociec, kto to zrobił - zapewniła oficer prasowa policji z Braniewa Jolanta Sorkowicz.

Drzewa zostały podcięte piłą na całym obwodzie pnia. W naszej ocenie głębokość cięcia ma ok. 10 cm. Uszkodzona została kora, tylko i drewno - powiedziała Justyna Januszewicz z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie.

Eksperci olsztyńskiego RDOŚ w ostatnich dniach wizytowali aleję. Ich zdaniem głębokość uszkodzeń może spowodować powolne obumieranie drzew. *Uszkodzenia sprawią, że nie będzie możliwy*

transport składników odżywczych z korzeni do korony - dodała Januszewska. Zapewniła, że eksperci RDOŚ będą wizytować aleję co kilka miesięcy, by monitorować stan uszkodzonych drzew.

Uszkodzone drzewa rosną na dwóch prywatnych działkach. Policja w Braniewie rozmawiała z ich właścicielami. *Nie wiedzieli, że drzewa zostały podcięte* - powiedziała Sorkowicz.

Jeśli policji uda się ustalić sprawcę uszkodzenia drzew w alei grozi mu areszt i wysoka grzywna. Aleja, w której rosną podcięte drzewa znajduje się na obszarze Natura 2000.

Źródło: rmf24.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.